

POSTANOWIENIE

9 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 9 lipca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa T. L.
przeciwko S. spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej T. L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 10 października 2024 r., I ACa 2123/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[PG]

UZASADNIENIE

Pozwem z 9 marca 2018 r., powód – T. L., domagał się ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe [...] Nr [...] z 20 maja 2008 r., zawartej między nim, a poprzednikiem prawnym pozwanego S. S.A. w W., tj.: K. S.A. w W. oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 189.751,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Natomiast ewentualnie, w razie oddalenia powyższych żądań, wniósł o: ustalenie, iż między powodem, a pozwanym nie istnieje stosunek zobowiązaniowy mający swoją podstawę w powyższej spornej umowie kredytu, z którego wynikałby obowiązek strony powodowej do zapłaty na

rzecz pozwanej kwoty kapitału kredytu większej niż 295.000,00 zł; ustalenie, iż między stroną powodową, a stroną pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w spornej umowie kredytu, z której wynikałoby prawo pozwanej do waloryzowania/indeksowania kredytu umownym kursem franka szwajcarskiego; waloryzowania/indeksowania kredytu innym niż umowny kursem franka szwajcarskiego; ustalania wierzytelności pozwanej z tytułu kredytu według kursu franka szwajcarskiego określonego przez pozwaną; przeliczania rat kredytu w oparciu o kurs franka szwajcarskiego obowiązujący u pozwanej; ustalanie wierzytelności pozwanej z tytułu kredytu i przeliczania raty kredytu w oparciu o kurs franka szwajcarskiego określany przez NBP lub oparciu o jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego; ustalenie, iż na podstawie spornej umowy kredytu, strona pozwana ma względem strony powodowej roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych stronie powodowej, a nie od kwot nominowanych umownie kursem franka. Tytułem uzasadnienia żądania pozwu powód zarzucił abuzywność wyszczególnionych klauzul umownych, twierdząc, że bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby w ogóle zawarta i w efekcie, zdaniem powoda umowa kredytu jest całkowicie nieważna. Nadto w ocenie powoda umowa kredytu jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c. Ponadto powód powołał się na błąd oświadczenia woli z uwagi na mylne wyobrażenie w chwili podpisywania spornej umowy, co do całkowitych kosztów kredytu.

W piśmie procesowym z 19 lipca 2021 r., powód rozszerzył powództwo o zapłatę o kwotę 65.102,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanej przedmiotowego pisma do dnia zapłaty. Powód wskazał, iż modyfikacja wynika z okoliczności dokonania kolejnych wpłat na rzecz strony pozwanej.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczyła, w szczególności, aby umowa łącząca strony była nieważna oraz aby znalazły się w niej postanowienia mające charakter abuzywny, a kredytobiorca nie został odpowiednio poinformowany przez Bank przed zawarciem umowy kredytu o zasadach funkcjonowania kredytu w CHF i ryzyku kursowym oraz

zasadach ustalania kursów walut, a także twierdzeniom powodów co do dowolnego ustalania kursów przez Bank. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie obejmującym odsetkową część rat za okres od 2 czerwca 2008 r. do 16 marca 2015 r. z uwagi na okoliczność, iż roszczenia powstały ponad 3 lata przed wniesieniem zażalenia do próby ugodowej.

Wyrokiem z 19 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, w szczególności, w pkt. I. zasądził od strony pozwanej S. S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. L. kwotę 104.994,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 30 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty, w pkt. II ustalił, że na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe [...] nr [...] z 20 maja 2008 r. zawartej pomiędzy T. L., a K. S.A. z siedzibą w W. pomiędzy stronami istnieje stosunek zobowiązaniowy, zgodnie z którym powód był zobowiązany do spłaty kapitału w wysokości 295.000 zł wraz z odsetkami określonymi we wskazanej umowie, a strona pozwana nie jest uprawniona do waloryzowania kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego, w pkt. III oddalił dalej idące powództwo.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżyła apelacją strona powodowa w zakresie pkt.: II, III, IV i V, zarzucając, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydając wyrok w zaskarżonym zakresie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego oraz materialnego, które to zarzuty zostały szczegółowo przedstawione w apelacji. We wnioskach skarżący wniósł o częściową zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: ustalenie nieważności spornej umowy kredytu, przy jednoczesnym wyeliminowaniu z sentencji wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcia dotyczącego ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego zgodnie z punktem II sentencji wyroku; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty w wysokości 149.859,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; ewentualnie zaś, w przypadku uznania, że brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną w całości, uwzględnienie żądań ewentualnych dotyczących ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego, które zostały wskazane w pozwie.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżyła apelacją także strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w pkt. I, II, IV i V, zarzucając naruszenie wyszczególnionych

przepisów prawa procesowego oraz materialnego, które to zarzuty zostały przedstawione w treści apelacji. Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie, w razie uznania, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi na apelację strony pozwanej, powód wniósł o jej oddalenie w całości.

Wyrokiem z 13 lipca 2022 r. (sygn. akt I ACa 154/22), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Zażalenie na to orzeczenie wywiódł powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 lipca 2022 r. w całości, zarzucając naruszenie art 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I Instancji, względnie uznanie, że została spełniona inna przesłanka uzasadniająca zastosowanie tego przepisu. W związku z powyższym powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu. Postanowieniem z 31 marca 2023 r. (sygn. akt III CZ 373/22), Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu II instancji.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stwierdził, że apelacja powoda, jak i apelacja strony pozwanej zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Odnośnie do tych środków zaskarżenia Sąd II instancji stwierdził, że w konsekwencji należało uznać, że umowa kredytu zawarta przez strony spełniała wymogi określone w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Kluczowa dla niniejszej sprawy była natomiast ocena, czy zawarte w umowie postanowienia określające mechanizm waloryzacji, mogły być oceniane na gruncie art. 385¹ k.c. jako postanowienia abuzywne, a w dalszej kolejności, w razie ich eliminacji klauzuli, czy umowa może być uznana za ważną. Stwierdzenie, że umowa nie wiąże już stron na skutek jej nieważności po eliminacji klauzuli przeliczenia walutowego (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Dyrektywy 93/13 przy uwzględnieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13) nie oznaczało, w ocenie Sądu odwoławczego, że powództwo o zapłatę powinno być uwzględnione. Jak stwierdził Sąd II instancji roszczenie powoda powinno być ocenione przez pryzmat jego

zubożenia /wzbogacenia pozwanego. O ile uznać należało, iż następstwem wyeliminowania z umowy klauzul przeliczeniowych jest nieważność *ex tunc* całej czynności prawnej, a nie w części dotyczącej tych klauzul, o tyle nie oznaczało to automatycznie, że powodowi należało się świadczenie w łącznej wysokości spełnionych na rzecz Banku wpłat. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że stwierdzenie nieważności umów kredytu udzielonego w CHF implikuje problem rozliczeń stron tej umowy z tytułu świadczeń już spełnionych. Podstawą prawną takich rozliczeń są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, w szczególności te dotyczące nienależnego świadczenia. W efekcie Sąd II instancji stwierdził, że skutkiem nieważności umowy było uznanie, że spełnione przez powoda świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Nie oznaczało to jednak, że uzyskane w ten sposób wzbogacenie pozwanego nastąpiło bez podstawy prawnej. Do nienależnego świadczenia stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a więc i art. 409 k.c. Następnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie ulegało wątpliwości, że w związku z umową kredytu hipotecznego powodowi wypłacono kwotę 295 000 zł na okres kredytowania 360 miesięcy. W związku ze spłatą rat kapitałowo-odsetkowych powód w okresie od 2 czerwca 2008 r. do 1 października 2020 r. uiszczył kwotę 254 854,31 zł. W związku z tym, że dochodzona przez powoda w ramach niniejszego procesu suma dokonanych na poczet realizacji przedmiotowej umowy wpłat była niższa od wypłaconego przez bank kapitału, brak było, w ocenie Sądu II instancji, podstaw do uznania, że istnieje po jego stronie wartość, o którą jest on kosztem Banku zubożeni, zaś Bank kosztem powoda wzbogacony. Tym samym brak było podstaw do stwierdzenia obowiązku zwrotu przez Bank uiszczonych przez powoda na jego rzecz świadczeń.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 10 października 2024 r., w szczególności, zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II, IV i V w ten sposób, że: w punkcie I ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe [...] nr [...] z dnia 20 maja 2008 r. zawarta pomiędzy T. L., a K. S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego S. S.A. w W.) jest nieważna; w punkcie II oddalił powództwo o zapłatę; oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie.

Powód – T. L. - skargą kasacyjną zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w części: 1. co do punktu 1. wyroku w zakresie,

w jakim Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 19 listopada 2021 r., w punkcie II w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę; 2. odnośnie do punktu 1. wyroku w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 19 listopada 2021 r., w punkcie V. w ten sposób, że nakazał powodowi uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu 1.086,15 zł; 3. co do punktu 2. wyroku w całości; 4. co do punktu 4. wyroku w całości. Skargę tę oparł na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego, poprzez ich błędną wykładnię lub niezastosowanie, tj.: art. 410 § 1 w zw. Z art. 405 k.c.; art. 498 § 1 i § 2 k.c.; art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie jego skargi do rozpoznania, ze względu na jej oczywistą zasadność. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazał, że świadczenia kredytobiorcy spełnione w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nie są świadczeniami nienależnymi do czasu, aż ich wartość nie przekroczy kwoty świadczeń banku zrealizowanych w oparciu o nieważną umowę kredytu. Stanowisko Sądu II instancji, który co do zasady podzielił zarzuty powoda dotyczące nieważności umowy kredytu, jest, w ocenie skarżącego, sprzeczne z dyspozycją art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie bowiem z utrwaloną wykładnią powołanych przepisów, przyjmuje się, iż w przypadku nieważności umowy, strony tej umowy zobowiązane są do zwrotu wzajemnych świadczeń jako nienależnych, przy czym każde z tych świadczeń ma charakter niezależny, co za tym idzie nie dochodzi do automatycznej kompensacji świadczeń przysługujących każdej ze stron nieważnej umowy i zwrotu nadwyżki jedynie przez podmiot wzbogacony w wyższym stopniu. W ocenie skarżącego wykładnia oraz sposób stosowania norm art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. na gruncie nieważności stosunku umownego dwustronnie zobowiązującego są jednoznacznie interpretowane jako zobowiązanie obu stron nieważnej umowy do wzajemnego zwrotu nienależnie uzyskanych w wykonaniu tej umowy świadczeń, które to zobowiązania mają charakter niezależny. Takie rozumienie powyższych norm uznać należy, zdaniem skarżącego, za powszechne i utrwalone. Jak podkreślił skarżący stanowisko przedstawione przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia, w sposób rażący

narusza powszechnie przyjęty sposób stosowania norm art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd II instancji oparł swoje orzeczenie na tzw. teorii salda, polegającej na automatycznym potrąceniu przez sąd orzekający dwóch wierzytelności istniejących od momentu przekazania środków pieniężnych między stronami wobec nieważności umowy kredytu, a nie na aprobowanej powszechnie, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, tzw. teorii dwóch kondycji, polegającej na przyjęciu istnienia dwóch niezależnych roszczeń kredytobiorcy i kredytodawcy wobec nieważności umowy. W konsekwencji skarżący stwierdził, że wobec wskazanych naruszeń jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i jako taka powinna być przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

We wnioskach skarżący domagał się, w szczególności, uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz orzeczenia co do istoty sprawy poprzez: zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 19 listopada 2021 r., w punkcie II, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty w wysokości 149.859,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w następujący sposób: od kwoty 84.757,43 zł od dnia 30 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty a od kwoty 65.102,55 zł liczonymi od dnia 6 września 2021 r. do dnia zapłaty; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tej części sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta

do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący powołał się w skardze na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c..

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

W wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, iż art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczono konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (zob. też - w kwestii w ogóle dopuszczalności podniesienia przez przedsiębiorcę przeciwko konsumentowi zarzutu zatrzymania - postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 maja 2024 r., C-424/22). Ponadto w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej ze względu na przewidziane w niej abuzywne postanowienia, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależniona od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego abuzywnego warunku oraz że jest świadomy konsekwencji tego uznania nieważności umowy oraz wyraża on zgodę na uznanie umowy za nieważną.

Z kolei w wyrokach z 15 czerwca 2023 r., C - 520/21, z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 oraz w postanowieniu z 11 grudnia 2023 r., C-756/22 Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w

kontekście nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, stoją one na przeszkodzie takiej wykładni prawa krajowego, że instytucja bankowa może domagać się od konsumenta rekompensaty przekraczającej zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy oraz ustawowe odsetki za zwłokę liczone od dnia wezwania do zapłaty (zob. też - w kwestii niedopuszczalności roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi o waloryzację kwoty wypłaconego kapitału - wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 12 stycznia 2024 r., C - 488/23).

Z powyższych judykatów Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że w świetle dyrektywy 93/13 w razie nieważności umowy kredytowej przedsiębiorcy (bankowi) przysługuje w stosunku do konsumenta roszczenie o zwrot nominalnej kwoty wypłaconego kapitału z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wezwania konsumenta do zapłaty, natomiast konsumentowi przysługuje przeciwko bankowi roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w postaci rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie nieważnej umowy kredytowej z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wezwania banku do zapłaty.

Zważywszy jednak na najnowszy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 czerwca 2025 r., C - 396/24, brak podstaw w stanie faktycznym sprawy do przyjęcia, że w swych konsekwencjach zaskarżony wyrok Sądu odwoławczego jest oczywiście nieprawidłowy w rozumieniu ww. przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W wyroku z 19 czerwca 2025 r. Trybunał zakwestionował dominującą w judykaturze sądów krajowych zasadę dwóch kondycji przy rozliczeniu wzajemnych świadczeń spełnionych przez strony na podstawie nieważnej umowy kredytowej. Wprawdzie przedmiotem rozpoznania była problematyka stosowania teorii dwóch kondycji w sprawie z powództwa banku przeciwko konsumentowi, ale z tego orzeczenia można wyprowadzić wniosek, że teoria salda działa w obie strony, tym bardziej, że w stanie faktycznym sprawy kredytodawca wypłacił konsumentowi większą kwotę kapitału (tj. 295 000 zł) niż konsument w okresie objętym żądaniem pozwu spłacił łącznie z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych (tj. 254 854,31 zł).

Przyjęcie teorii salda oznacza, że termin wymagalności roszczeń z tytułu zwrotu wzajemnych świadczeń pieniężnych spełnionych na podstawie nieważnej umowy, do wysokości niższego świadczenia (w tym wypadku do kwoty 254 854,31 zł), powstaje w tym samym czasie, a zatem opóźnienie w spełnieniu świadczenia zwrotnego odnosi się do tej części, która przekracza wysokość świadczenia zwrotnego drugiej strony. Nie może być tak, że konsumentowi przysługuje dodatkowa korzyść w postaci odsetek za opóźnienie w zwrocie spełnionego świadczenia (tj. w zakresie świadczenia, którego wysokość odpowiada wysokości świadczenia wypłaconego przez bank na rzecz konsumenta w wykonaniu umowy kredytowej) na podstawie nieważnej umowy kredytowej, w sytuacji gdy po pierwsze, wskutek orzeczonej nieważności konsument uzyskuje w istocie kredyt darmowy, bowiem bank nie może – co oczywiste – domagać się zapłaty przewidzianych w umowie odsetek od kwoty kapitału, ale nie może skutecznie żądać od konsumenta wynagrodzenia za bezumowne korzystania z kwoty kapitału, ani waloryzacji kwoty wypłaconego kapitału. Po drugie, kwota świadczeń (w postaci rat kredytowych) spełnianych przez konsumenta sukcesywnie w ciągu kilkunastu lat była niższa od kwoty kapitału wypłaconego w pełnej kwocie kilkanaście lat temu. Po trzecie, z faktu, że bank stał na stanowisku, iż umowa kredytowa jest ważna, nie można wyprowadzić tezy, że w razie nieważności tej umowy i powstania stanu wymagalności roszczenia zwrotnego konsumenta (na skutek wezwania do zapłaty – art. 455 k.c.), bank rezygnuje z postawienia własnej wierzytelności zwrotnej (do wysokości świadczenia zwrotnego konsumenta) w stan wymagalności i godzi się w tym zakresie na powstanie roszczenia odsetkowego konsumenta (*argumentum a maiori od minus*).

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przypadku teorii salda postawienie w stan wymagalności roszczenia pieniężnego zwrotnego jednej strony nieważnego kontraktu skutkuje powstaniem stanu wymagalności roszczenia pieniężnego zwrotnego drugiej strony do wysokości niższej wierzytelności. W tym bowiem zakresie termin spełnienia

wzajemnego świadczenia (tj. z tytułu zwrotu kwoty kapitału) wynika z właściwości zobowiązania w rozumieniu art. 455 k.c.

Powyższa wykładnia prawa krajowego nie sprzeciwia się Dyrektywie 93/13, bowiem przedsiębiorca (w tym wypadku bank) ponosi dotkliwą sankcję w postaci braku możliwości domagania się wynagrodzenia z tytułu korzystania przez konsumenta z kwoty wypłaconego kapitału. Oczywiście bank również korzystał z pieniędzy konsumenta wpłacanych z tytułu rat kredytowych, ale były to kwoty wpłacane sukcesywnie w ciągu kilkunastu lat i ich suma, która w stanie faktycznym sprawy była i tak niższa od kwoty wypłaconego kapitału miała przez to niższą siłę nabywczą od kwoty kapitału wypłaconego przez bank w całości kilkanaście lat temu. Poza tym środki kredytowe zostały udzielone na nabycie lokalu mieszkalnego, którego konsument stał się właścicielem i korzystał z niego oraz którego wartość znacząco wzrosła w stosunku do kwoty nominalnej wypłaconego kapitału kredytu. Dysproporcja jest więc widoczna, skoro konsument, który będąc właścicielem lokalu (zakupionego za środki kredytowe) i korzystając z niego (poprzez zamieszkiwanie względnie uzyskując środki pieniężne z jego wynajmu), mógłby domagać się jeszcze odsetek za opóźnienie od kwoty (spełnionych świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej) nieprzekraczającej w sumie nominalnej kwoty kapitału wypłaconego przez bank, tylko dlatego, że bank nie wezwał formalnie konsumenta do zwrotu kwoty kapitału, gdyż stał na stanowisku, że umowa kredytowa jest ważna.

W konsekwencji tzw. teoria salda przy wzajemnych świadczeniach pieniężnych zwrotnych ma sens prawny, ekonomiczny i społeczny gdy powinność odliczenia przez jedną stronę nieważnego kontraktu od swojego świadczenia zwrotnego wysokości tego, co świadczyła na jej rzecz druga strona, następuje z chwilą powstania stanu wymagalności roszczenia zwrotnego jednej ze stron (w związku z wezwaniem drugiej strony do zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie nieważnego kontraktu), nawet gdyby druga strona z uwagi na jej stanowisko o ważności tej umowy nie wystosowała formalnego wezwania o zwrot spełnionego przez nią świadczenia. Inne rozumienie teorii salda, w kontekście roszczenia odsetkowego konsumenta naruszałoby zasadę proporcjonalności sankcji z Dyrektywy 93/13 w stosunku do przedsiębiorcy za stosowanie

abuzywnych postanowień w umowach z udziałem konsumentów, a tym samym i konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP).

Teoria salda, powinna działać w stosunku do świadczeń zwrotnych obydwu stron, czyli nie tylko w odniesieniu do roszczenia zwrotnego konsumenta w stosunku do banku, ale także i roszczenia zwrotnego banku przeciwko konsumentowi. Jest korzystna dla konsumenta, gdyż nie naraża go na dodatkowe koszty procesu sądowego związane z roszczeniem zwrotnym banku. Poza tym przyjęcie działania teorii salda jedynie na korzyść konsumenta prowadziłyby do komplikacji procesowych i materialnoprawnych, gdyż konsument mając prawomocny wyrok oparty na teorii dwóch kondykcji mógłby prowadzić egzekucję, zaś bank (dochodząc zwrotu kapitału) zmuszony byłby do odliczenia kwoty z prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie z powództwa konsumenta przeciwko bankowi, nie mogąc w tej części uzyskać tytułu egzekucyjnego, zaś wyjście z tej sytuacji mogłoby nastąpić jedynie poprzez podniesienie przez bank zarzutu potrącenia, a następnie wystąpienie z powództwem przeciwegzekucyjnym, co jednak i tak generowałoby potrzebę kolejnego procesu przeciwko konsumentowi i kosztów z tym związanych.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Na marginesie należy wskazać, że w zdaniach odrębnych do uzasadnień wyroków Sądu Najwyższego w sprawach II CSKP 377/22 i II CSKP 395/22 oraz w zdaniach odrębnych do wyroków Sądu Najwyższego w sprawach II CSKP 616/22, II CSKP 701/22 i II CSKP 1511/22, podjęto próby rozwiązania zagadnień prawnych związanych z klauzulami przeliczeniowymi i klauzulami walutowymi, w tym klauzulami ryzyka walutowego - przy uwzględnieniu orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - na tle konkretnych stanów faktycznych w odniesieniu do problematyki nieważności umów kredytowych indeksowanych i denominowanych do waluty obcej, zawieranych z konsumentami, jednak zaprezentowane tam koncepcje nie zyskały akceptacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych.

[PG]

[a.t]